NR. 4. PIĄTEK 21 LIPCA. 1911.

DZIENNIK XI. ZJAZDU

LEKARZY I PRZYRODNIKÓW POLSKICH W KRAKOWIE

Członkowie Zjazdu otrzymują „Dziennik“ bezpłatnie. Nadto nabywać można „Dziennik“ w Biurze dzienników J. Hopcasa i A. Salomonowej (Sławkowska 2) po 30 hal. za zeszyt.

Zamknięcie Zjazdu.

Dzisiaj o godz. 9 rano odbędzie się drugie plenarne posiedzenie w salach Starego Teatru.

Porządek dzienny:

1. Odczyt Dr. Heliodora Święcickiego: O estetyce w medycynie.
2. Wybór delegacyi.
3. Zmiana ustawy Zjazdowej według wniosków Delegacyi.
4. Wniosek zarządu Zjazdu co do przyszłego Zjazdu.
5. Wnioski Delegacyi oraz wnioski Sekcyi.
6. Resumé przewodniczącego i zamknięcie Zjazdu.

CZŁONKOWIE DELEGACYI stałej, którą ma wybrać II. ogólne posiedzenie, zbiorą się natychmiast po posiedzeniu na estradzie prezydyalnej dla ukonstytuowania się.

Rezolucye.

Plenarnemu posiedzeniu zostaną dziś przedstawione następujące rezolucye:

Rezolucya sekcyi prasy lekarskiej

Zjazd wyraża gorące uznanie temu odłamowi prasy codziennej, który przyczynia się do popularyzacyi hygieny przy pomocy sił fachowych.

Rezolucye połączonych sekcyi nauk biologicznych.

Zjazd wyraża przekonanie, że wyniki badań naukowych nie powinny być publikowane w codziennych pismach, czy to w sposób wyraźny, czy — co gorsza — kryptogramami, zanim zostaną przedłożone jakiejś naukowej korporacyi dla opublikowania w pismach fachowych.

Rezolucye sekcyi zdrowotności publicznej.

1) Zjazd, uznając ogromną doniosłość wychowania młodzieży wyraża przekonanie, że sprawy te powinne być powierzone siłom fachowym, których uzasadnione postu-

HELIODOR ŚWIĘCICKI.

O estetyce w medycynie.

Prawu estetycznemu podlega nasze życie organiczne. Jego narządy fizyologiczne i harmonijnie sprawne są tem dokładniejsze i organiczniej wykształcone, im doskonalszym, im wyższym jest rozwój w poszczególnych jego częściach i cząstkach. Z chwilą, gdy choć jedna cząstka organizmu niedomaga, zachoruje, znamię choroby udziela się wszystkim funkcyom ustroju. Człowiek chory przedstawia stan estetycznie nie piękny, bo w nim jest rozdźwięk i rozstrój. To też wszystkie wykłady na obecnym Zjeździe wychodziły z jednej idei: jak należy nam lekarzom, stojącym także na straży piękna, z rozdźwięku i zamętu w ustroju dawniejszy przywrócić rytm, koloryt, melodyę i harmonię.

Karol Libelt powiada o człowieku, że »jest początkiem i końcem sztuk pięknych, jest ichześrodkowaniem. Jestto chodząca architektura, chodzące snycerstwo i malarstwo. Bo człowiek jest mieszkaniem i przybytkiem ducha, jest cielesną jego postacią, jego posągiem, jest jego kolorowym obrazem; w nim jest poezya i melodya«.

Budowa ciała ludzkiego jest tak przedziwna, że celowość w niej dostosowuje się w sposób niezrównany do wymagań estetycznych.

Zdrowy człowiek jest żywem arcydziełem, najwznioślejszem stworzeniem na ziemi, podobieństwem bożem. Zadaniem lekarza jest czuwać nad tem arcydziełem, usuwać choroby i, ile możności, im zapobiegać.

Medycyna jest bezwątpienia nauką, ale spełnianie zawodu lekarskiego, opiekowanie się chorym jest i było zawsze sztuką.

Chory jest rozbitkiem, którego ratunkowy posterunek wiedzy nie zawsze może ocalić. Szczęśliwym jest lekarz, który tyle ma zrozumienia dla sztuki lekarskiej, że w takiej, właśnie najtrudniejszej sytuacyi zdoła przez wpływ estetyczny, przez preponderancyę swojej osobistości odjąć chorobie jej straszliwy charakter i nawet na nieuniknionej śmierci wycisnąć znamię, z nią nas jednające. Dlatego artystyczno-estetyczne wykształcenie lekarza powinno równym postępować krokiem z jego wykształceniem intelektualnem.

Wewnętrzne odczuwanie uczuć bliźniego jest właściwem środowiskiem wszelkiego współczucia estetycznego, bez którego nie można sobie pomyśleć prawdziwego lekarza. Nieraz lekarz zapomina o sobie samym, aby współcierpieć z cierpiącymi pacyentami i być »dla tych, co nadzieję stracili, nadzieją«.

laty wymienione są w rezolucyach sekcyi zdrowotności publicznej.

2) Zjazd uznaje ochronę macierzyństwa w najszerszem tego słowa znaczeniu za przykładem krajów zachodnich, za konieczny postulat do urzeczywistnienia w najbliższej przyszłości.

3) Zjazd uchwala, by lekarze popierali walkę z alkoholizmem i gruźlicą, uznając ją za ważny postulat hygieny spółczesnej.

Rezolucya sekcyi nauk ścisłych.

Zjazd lekarzy i przyr. uważając zbadanie magnetyzmu ziemskiego na ziemiach polskich za jedną ze spraw pierwszorzędnego znaczenia, uprasza Akademię Umiejętności o wzięcie w opiekę tej sprawy.

Rezolucye połączonych sekcyi botanicznej i rolniczej.

Uprasza się stałą Delegacyę zjazdów, aby dążyła do a) zabezpieczenia zabytków przyrody od zniszczenia a nawet uszkodzenia, b) umożliwienie rychłego i dokładnego zbadania i opisania kraju pod względem przyrodniczym, c) zapoznawania kół ludności młodzieży z zabytkami przyrody w kraju naszym i koniecznością ich ochrony«.

Rezolucye sekcyi zoologiczno-anatomicznej.

Jedną z nader pilnych potrzeb naukowych jest uzyskanie miejsca do pracy dla biologów narodowości polskiej na stacyi neapolitańskiej.

Rezolucye sekcyi mineralogicznej.

1) Zjazd uznając założenie wyższej uczelni naukowej górniczo-hutniczej za bardzo ważną i pilną potrzebę naukową i gospodarczą, zwraca się do czynników miarodajnych z gorącą prośbą o wyjednanie u władz jak najrychlejszego kreowania Akademii górniczo-hutniczej w kraju, uważając Kraków za jej najodpowiedniejszą siedzibę.

2) Zjazd przypomina konieczność jak najrychlejszego powołania do życia krajowego zakładu geologicznego w Galicyi.

3) Zjazd uznaje założenie Muzeum przyrodniczego ziem polskich w Krakowie za pilny postulat narodowy i odwołuje się do społeczeństwa o poparcie materyalne i o wspieranie Towarzystwa muzealnego.

Rezolucya sekcyi weterynaryi.

Zjazd uważa za konieczne, aby miarodajne czynniki poświęciły więcej uwagi sprawie szerzenia się gruźlicy u zwierząt domowych i obmyśliły jak najrychlej środki mające na celu ograniczenie i skuteczne zwalczanie tej choroby.

Rezolucya sekcyi okulistycznej.

Zjazd uważa za konieczne zakładanie lecznic dla chorych na jaglicę.

KOMITET GOSPODARCZY ZJAZDU zwraca się do wszystkich tych Panów prelegentów, którzy nie złożyli jeszcze krótkich streszczeń swoich odczytów, aby uczynili to bezzwłocznie, bo druk pamiętników Zjazdu rozpocznie się natychmiast po Zjeździe i niedoręczone streszczenia odczytów nie będą mogły być w »Pamiętniku« pomieszczone z wielką szkodą dla ogólnego obrazu Zjazdu i jego prac. Przypominamy, że streszczenia nie mogą przenosić 40 wierszy druku, czyli około 300 słów.

REFERENT »Wiener Medizinische Wochenschrift« uprasza pp. Referentów o nadsyłanie autoreferatów, w celu dania mu możności streszczenia odczytów i dyskusyi w tygodniku wymienionym, pod adresem:

Dr. Zdzisław Reich, Wiedeń IX. Währingerstr. 13a (Neurolog. Institut).

Z miłości ku chorym jest lekarz psychologiem, uczonym, poetą, mówcą, dyplomatą, filantropem, artystą. Aby tem wszystkiem być, potrzeba przemożnego panowania nad sobą, silnego charakteru, energii i doskonałego wykształcenia zawodowego. Do tego jest zdolny tylko człowiek zdrowy na ciele i duchu oraz umysł, szerokie obejmujący widnokręgi.

Zewnętrzna postać lekarza powinna być beznaganną. Jego sposób mówienia, głos i ruchy powinny mieć znamiona powagi kapłańskiej. Jego formy towarzyskie winny być poważne i szlachetne, odznaczać się skromnością a przytem pewną dumą w dobrem tego słowa znaczeniu. Gorączkowość i zbytnia skwapliwość psują wewnętrzną harmonię. Zewnętrzny spokój i równowaga zdradzają wewnętrzne skupienie.

Lekarz winien chorego starać się ujmować swoją prostotą, koić swoją pogodą, wzbudzać w nim zaufanie do siebie. Zaufanie chorego do lekarza ułatwia skuteczność opieki lekarskiej. To zaufanie staje sie niejako środkiem sugestyi.

Każdemu z ludzi dla zdrowia i siły życia potrzebne są ciepło i słodycz z serca drugiego czerpane. Ukazywanie choremu miraży choć dalekich nadziei jest wprost konieczne. Lekarz nieodzownie winien ukazywać mu fata morgana uzdrowienia; niech chory widzi zawsze przed sobą bliski gaj palmowy zdrowia, bliski ruczaj ulgi, oazę ukojenia cierpień.

Prawdziwe estetyczne wrażenie wywołuje wyrozumiałość, pobłażliwość, cierpliwość. Kto umie estetycznie panować nad sobą, aby wywierać wpływ na innych, ten tłumi w zarodku wszelkie możliwe objawy swojego gniewu lub niecierpliwości.

Lekarz ma mieć niejako władzę nad chorym, przez psychiczne wpływy wzbudzać w nim siłę, któraby się przyczyniała do pokonywania słabości, do przezwyciężenia bólu, do odpornego usposobienia względem choroby. Promiewanie wewnętrznej siły ma i u nas lekarzy doniosłe znaczenie. Wiemy nadto, że do skutecznego wpływu lekarstw jako środka sztuki lekarskiej przyczynia się natura sama, i że silna natura przezwycięży nieraz ciężką chorobę. Znając tedy tę wielką pomoc siły odpornej, powinniśmy ją zaprządz w rydwan sztuki naszej i wzbudzać w chorym taką siłę, która może nawet tam pomoże, gdzie się okazują zawodnemi środki, podane przez naukę.

Nie zdołaliśmy jeszcze zgłębić wszelkich tajników natury, aby umieć sobie zdać dokładnie sprawę z wyzdrowienia niejednego chorego, które się wydawało nieprawdopodobnem, albo też z braku skuteczności lekarstw w nie-

Informacye.

Zeszyt piąty »Dziennika Zjazdu«. Z powodu nawału materyału, redakcya postanowiła wydać jeszcze piąty zeszyt »Dziennika Zjazdu«, który wyjdzie za kilka dni i będzie rozesłany wszystkim uczestnikom Zjazdu.

Z towarzyskiego życia Zjazdu. Przez całe wczoraj, w upalny dzień, toczyły się ożywione obrady w Collegiach i klinikach. Po obiedzie zgromadzili się uczestnicy na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej, gdzie odbyła się wspólna fotografia.

Wieczorem, po ukończeniu prac sekcyjnych, zaroiły się salony Starego Teatru, gdzie prezydent i Rada m. Krakowa podejmowali uczestników Zjazdu. Raut był wspaniały, zebranie wykwintne. Honory gospodarzy czynili w zastępstwie bawiącego w parlamencie Dr. Lea obaj wiceprezydenci Dr. Szarski i Sare wraz z całym zastępem radców miejskich. Dobrze po północy opustoszały dopiero sale gmachu przy Placu Szczepańskim.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się drugie przedstawienie »Szopki krakowskiej« dla tych, którzy we środę docisnąć się nie mogli do sali Starego Teatru. Początek o godzinie 8 i pół. Wszystkim uczestnikom Zjazdu rozesłano zaproszenia; ktoby go nie dostał, zechce się zgłosić w sali restauracyi Starego Teatru (wejście od ulicy Jagiellońskiej).

Prof. Bujwid zawiadamia chcących brać udział w wycieczce do Drezna i oglądnięciu wystawy, że uczestnicy zbiorą się na wystawie w pawilonie austryackim w Dreznie dnia 25 lipca br. o godz. 4 popoł. poczem nastąpi zwiedzanie różnych działów wystawy i objaśnianie urządzeń w ciągu 2—3 dni. Mieszkania dość łatwo uzyskać na miejscu. Odjazd z Krakowa o g. 11 pociągiem idącym na Wrocław.

Zwiedzanie Zakładu hygieny, wyrobu surowic leczniczych, i szczepień przeciw wściekliźnie prof. Bujwida — jakoteż zakładu badania środków spożywczych, odbędzie się w piątek od 8—9 rano. Punkt zborny w Zakładzie hygieny, ul. Lubicz 42 o 8 rano.

Zjazdy hygienistów polskich. We środę o godz. $7^1/_4$ wieczór odbyło się w Tow. lekarskim posiedzenie Komitetu w celu ustalenia miejsca, gdzie się ma odbyć I zjazd hygienistów polskich. Obecni Inżynierowie: Bieliński, Bitschan, Adelman, Horoszkiewicz, Król, Stadtmüller, L. Nitsch; lekarze: Dr Mikołajski, Gralewski, Panek, Janiszewski, Prof. Bujwid, R. Nitsch.

Przewodnictwo objął prezes Tow. techn. w Krakowie radca Horoszkiewicz. Przemawiali Dr Janiszewski, Mikołajski, Panek, Grabowski, Bujwid, L. Nisch, R. Nitsch, nastąpiło resume przewodniczącego inż. Horoszkiewicza poczem jednogłośnie uchwalono wniosek p. inżyn. L. Nitscha tej treści:

»Najbliższy zjazd hygienistów polskich ma się odbyć we Lwowie w r. 1913. Na wypadek gdyby do połowy października br. okazało się, że we Lwowie nie byłoby dla zjazdu sprzyjających warunków, zjazd odbędzie się w Krakowie w r. 1914«.

Walne zgromadzenie Towarzystwa stomatologów polskich odbyło się wczoraj. Wybór Wydziału pozostał prawie niezmieniony. Sekretarzem został Dr. Zaleski. Na zgromadzeniu wybrano komitet redakcyjny. Uchwalono wydawać pismo co kwartał.

*
* *

Komitet Zjazdu otrzymał następujące depesze od Akademii Umiejętności w Zagrzebiu i prof. Maixnera z Pragi:

Slavnomu zboru poljskih liječnika i prirodnjaka u Krakovu.

Na postovani pozio Vas K XI zboru poljskich liječnika i prirodnjaka, čast je ovoj upravi izvijestiti Vas na osnovu zakljsuka vazreda matematicko-prirodoslovnoga od 12 julija o. g.: ova akademija zali, sto ne će ovaj put inoći prisustoovati ni jedan izaslanik ujezin; ali zato s jednako nepomuienom ljubavlju pozdraolja visoko cijenjeni zbor i želi najbolji uspjeh radu njegovu.

U Zagrebu, 16 jula 1911.

Za Jugoslavensku akademiju znanosti i umjetnosti.

Predsjednik: *T. Sminklas.* Tajnik: *G. Manejlovics.*

---

jednej chorobie, któreby powinny, naszem zdaniem, działać skutecznie.

Łagodność i cierpliwość lekarza, połączona ze staranną jego troskliwością o zdrowie chorego ma wywołać przed pacyentem estetyczny obraz człowieka idealnie dobrego. Jak arcydzieło sztuki przedstawia nam ideał, tak lekarz ma w całem swojem postępowaniu być dla chorego ideałem. Chory ma przejąć coś z jego ducha, poddać się jego władzy, aby odzyskać zdrowie.

Podobnie jak celem arcydzieła artysty jest piękno obok prawdy i dobra, tak i lekarz dąży do przywrócenia człowiekowi, przedmiotowi swojej sztuki, pierwotnego piękna.

Piękną jest budowa ciała ludzkiego. Ale kalectwo lub choroba oszpecić je może. Lekarz przywraca więc kształt prawidłowy złamanej ręce lub nodze, prostuje członki skrzywione, przeszczepia nerwy i mięśnie, usuwa szpetne wyrzuty i przywraca choremu wygląd zdrowy, co jest najprzedniejszem zadaniem estetyki w medycynie.

Rozwesela się serce lekarza, gdy on sam lub którykolwiek z jego kolegów odkryje przy badaniu naukowem prawdę dotychczas nieznaną, gdy stwierdzi skuteczność jakiego nowego środka lekarskiego, gdy uzbroi się w nową a dzielną broń w walce przeciwko temu wrogowi ludzkości, jakim jest choroba. Zapewne estetycznem nazwać można uczucie radości lekarza z takich powodów. Toż takie uczucie jest szlachetne, piękne i dobre.

Szczęśliwym czuje się lekarz za każdym razem, gdy widzi człowieka, któremu swoją sztuką przywrócił zdrowie. I to szczęście, które uczuwa lekarz, ma powien podkład estetyczny. Toż spoglądał lekarz przedtem na człowieka tego dotkniętego chorobą a teraz go widzi tryskającego życiem i zdrowiem. Ma przed sobą żywy obraz estetyczny, wywołany swoją sztuką.

Jeżeli lekarz doznaje wdzięczności od pacyentów, którzy odzyskali zdrowie, to oko jego zapłonie radością. Wdzięczność chorego, radość lekarza, to uczucia estetyczne, godne pędzla artysty lub rymów poety.

Gdybyśmy więcej, niż dotychczas uwzględniali estetyczną stronę naszej działalności, zapewne osiągnęlibyśmy niejednokrotnie skuteczniejsze rezultaty środków, wskazanych nam przez naukę.

Idealnie piękne, więc estetyczne pojmowanie zawodu, wzbudzi w nas większe do niego zamiłowanie.

Velectený pane praesesi!

Srdečně jsem houdvren za cěst, kterou Vám libilo, prokazati mi pozvanim na sjezd lekařu a přirodozpyteni Polských a za jmenování mne cestným členem. Tesil jsem se, orele stisknouti ruku panum kolegum a přatelum nasim a velice toho lituji, ze volke překázky zabránily tomu, popozdraviti Polské ucence a byti svádkem stale vyrustajiciho rozmachu ve Polske vedo lekarske a prirodozpytecke. V dnihu preji skvely uspech sjezdu a volaje na brzsa shledani v Praze znamenam se, velecteny pane praesesi

Vam oddany kolega

Prof. Maixner.

Nadesłali jeszcze telegramy: rektorzy ze Lwowa ks. Jaszowski i Thullie, prof. Radziszewski z podziękowaniem za pamięć sekcyi chemicznej. Znakomity uczony prof. Einstein z Pragi nadesłał bardzo serdeczną depeszę od sekcyi fizycznej.

Sekcya prasy lekarskiej.

Sekcya prasy lekarskiej, będąca zarazem Walnem zebraniem Związku prasy lekarskiej polskiej, po zagajeniu przez gospodarza, prof. Ciechanowskiego, wybrała nowym przewodniczącym Dr Łazarewicza z Poznania, sekretarzami Doc. dr. Nowickiego ze Lwowa i Dr Rosenhaucha z Krakowa. W sekcyi było reprezentowanych 12 z pośród 17 istniejących pism lekarskich. Rozpatrywano szereg tematów według następujących referatów:

1. Czystość języka w czasopismach lekarskich (Ref. Kwaśnicki, Kraków).
2. St. Ciechanowski (Kraków), J. Jaworski (Warszawa): Sprawozdanie z wyników uchwał sekcyi, powziętych na X Zjeździe we Lwowie i w czasie zjazdu internistów polskich w Krakowie. Sprawa ewentualnych dalszych reform czasopiśmiennictwa lek. polskiego.
3. W. Szumiański (Warszawa): Stanowisko wobec akcyi zmierzającej do zwalczania specyfików.
4. S. Sterling (Łódź), D. Stahr (Kraków): Stanowisko wobec spraw zawodowych.
5. S. Ciechanowski (Kraków): Sprawa porozumienia się co do kwalifikowania artykułów do druku.
6. J. Zawadzki (Warszawa): Prawa redakcyi wobec autorów.
7. Ponowienie uchwał w sprawie wydawnictwa dzieł lekarskich polskich, w sprawie sprawozdań z piśmiennictwa polskiego do czasopism zagranicznych i w sprawie pism popularnych.
8. St. Dobrowolski (Kraków), Guranowski (Warszawa): Sprawy Związku prasy lekarskiej polskiej.
9. Wybór biura Związku na następną kadencyę.

Uchwalono cały szereg rezolucyi wnioskodawców i porządek obrad wyczerpano.

Sekcya filozoficzna.

Po kilku referatach uchwalono na wniosek Prof. Dr Straszewskiego urządzenie za trzy lata t. j. w r. 1914 pierwszego osobnego Zjazdu filozofów polskich i w tym celu powołuje się do komitetu organizacyjnego z prawem kooptacyi panów: Dr Twardowskiego, Dr Łukasiewicza, Dr Weryhę, Dr Halperna, Dr Straszewskiego i Dr Garbowskiego; na wniosek Dr Twardowskiego i ks. Nuchowskiego sekcya filozoficzna wyraża przekonanie, że nauce logiki w szkole średniej należy poświęcić conajmniej dwie godziny tygodniowo przez jeden pełny rok nauki; wreszcie na wniosek prof. Straszewskiego sekcya uchwaliła przesłać w drodze telegraficznej hołd nestorowi filozofii polskiej prof. Struvemu. Zakończył przemową ks. Dr Pawlicki, poczem na wniosek Prof. Twardowskiego wyrażono podziękowanie Komitetowi.

Sekcya nauk ścisłych.

(Grupa fizyczna).

Drugie posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem Prof. Kowalskiego (Fryburg—Szwajc) i Prof. Merczynga (Petersburg). Referaty wygłosili pp. Merczyng, Wertenstein i Kowalski. W dyskusyi zabierali głos: Natanson, Kowalski, Loria, Zakrzewski, Godlewski, Kalinowski, Białobrzeski i Kernbaum.

Potem wygłosili referaty pp. Ochorowicz i Wróblewski.

Trzecie posiedzenie odbyło się pod przewodnictwem Prof. J. Zakrzewskiego (Lwów). Referaty wygłosili pp. Dziewulski i Klemensiewicz.

W bardzo ożywionej dyskusyi, którą te referaty wzbudziły, brali udział pp. Natanson, Kowalski, Witkowski, Bruner, Białobrzeski, Loria i inni.

Na wniosek p. Brunera zebrali uczestnicy koron 100 (sto) jako udział fizyków polskich, zebranych na XI. Zjeździe Lekarzy i Przyrodników w międzynarodowej fundacyi pomnika i funduszu naukowego ku uczczeniu pamięci świeżo zgasłego wielkiego fizyka i chemika holenderskiego Vant Hoffa.

Sekcya ginekologiczno-położnicza.

Na posiedzeniu czwartem 20 b. m. przedpołudniem obradowano nad tematem głównym p. t. »Przerwanie ciąży ze stanowiska lekarskiego, ustawowego, kryminalnego i kościelnego«. Prezydyum objęli: prof. Sołowij (Lwów), Dr Hankiewicz (Warszawa).

Prof. Mars podnosi doniosłość tematu i dziękuje profesorowi prawa Dr J. Rosenblattowi, który przyjął czynny udział w dzisiejszym posiedzeniu, oraz wita gości ze świata prawniczego.

Na posiedzenie przybyli: JExc. Dr. Witold Hausner, prezydent sądu apelacyjnego i Dr Flatau, dyrektor policyi krakowskiej.

Ma temat główny mówili: prof. Bylicki (Lwów): Stanowisko lekarza wobec wzniecenia poronienia; Dr Mięsowicz (Kraków) O wznieceniu poranienia ze stanowiska medycyny wewnętrznej; Prof. Dr Rosenblatt (prof, prawa Un. Jagiell.): Przerwanie ciąży wobec ustawy karnej (żywe oklaski); Dr Landau (Kraków) w zastępstwie prof. Piltza odczytał referat p. t. O przerwaniu ciąży ze wskazań psychiatrycznych; Prof. Wachholz (Kraków): Uwagi sądowo lekarskie nad sprawą spędzenia płodu; Dr Osuchowski (Kraków) Dwa przypadki usiłowanego przerwania ciąży wskutek pomyłki dyagnostycznej; Dr Janczewski (Warszawa): z kazuistyki poronień kryminalnych; Dr Folgowski (Poznań) Niezwykłe spostrzeżenia z dziedziny poronień zbrodniczych.

W dyskusyi zabierali głos: Rosner (Kraków), prof. Rosenblatt (Kraków), Schöngut (Kraków), Jaworski (Warszawa), Wachholz (Kraków), Bylicki jako referent.

Sekcya farmaceutyczna.

Uzupełniając sprawozdanie z posiedzenia popołudniowego Sekcyi w d. 19 lipca, zaznaczyć należy, że odczyt p. B. Koskowskiego (Warszawa): Przyczynki do kontroli znajdujących się w handlu środków leczniczych«, posuwający sprawę kontroli leków, wywołał ożywioną dyskusyę. Interesujący odczyt p. Szydłowskiego (Myszków): »O mianowaniu naparstnicy« wprowadza sprawę badania surowców na nowe tory. Powyższe odczyty znalazły gorące przyjęcie wśród słuchaczy, dokumentując tem potrzebę badań ścisłych.

Lista uczestników.

Ogólna liczba biorących udział w Zjeździe wynosiła 1302 osób, w czem członków i uczestników 1270. W ostatniej chwili przybyli:

Ameisenówna Fryderyka, Kraków, Staszica 5.
Będzki Roman, Lwów, Romanowicza 3.
Bochosiewicz Teodor, Lwów, Straszewskiego 27.
Bardyński Adam, Król. Pol. Ostrowiec, Lithuania.
Bośniacki Zygmunt, Bagui St. Giuliano.
Chmaj Ludwik, Kraków.
Dylewski Zygmunt, Siedlce, Tarłowska 12.
Drzewicki A., Warszawa.
Gartkiewicz Stanisław, Warszawa, Podgórska 36.
Gruszczyński Lucyan, Kraków, Szpital św. Łazarza.
Idziński Wiktor, Żywiec.
Jakowski Maryan, Warszawa, Hot. Saski.
Korniłowicz Kazimierz, Warszawa, Floryańska 1.
Kozłowski Bronisław, Kijów, Grand-Hotel.
Kupczyk Bernard, Kraków, Szujskiego 11.
Kaufmanówna Zofia, Kraków.
Landauówna Gizela, »
Lubecki Kazimierz, »
Lubecki Maryan, Tad. »
Majewski Kaźmierz, Kraków, Szczepańska 11.
Malewski Józef, Miechow, Hotel Centralny.
Myrtenbaum Leon, Kraków, Grodzka 6.
Piwowar Adam, Zamkowice.
Sabat Bronisław, Lwów, Hot. Krakowski.
Siestrzeńcewiczówna-Bohusz Ludwika, Kraków.
Sołtysik Mieczysław, Stryj, Sobieskiego 9.
Witalińska Stefania, Kraków, Kopernika 42.
Witaliński Wincenty, Kraków, Kopernika 42.
Wiegner Adam, Kraków.
Wasserberg Ignacy, Kraków, Krakowska 35.
Zarzycki Ferdynand, Kraków.





Odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego pod zarządem Józefa Filipowskiego w Krakowie 1911 r.